



Zabierzmy Martynkę ze szpitala nowym wózkiem

8 lat rehabilitacji. Wszystko, co wypracowaliśmy od czasu wylewu z guza mózgu przepadło w jednej chwili. Prysto, jak bańka mydlana. A już zaczynała stawiać kroki przy balkoniku... Pod koniec czerwca nasza Martynka nagle, z niejasnych przyczyn doznała wstrząsu, który zagroził jej...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/k99w22>

